Nr. 76. Lwów, Poniedziałek dnia 17. Marca 1890. Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 marek.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 c.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Gertrudy p.
Jutro: Edward II. kr.
Pojutrze: Józef, ob.

Grecko-katolickie:
Konona m.
SS. 43 Mucz.
Wasyłyja mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na słonki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g 18 m.
Zachód „ o 6 g. 00 m.
Barometer 765. Pochmurno.

Obywatelski czyn Rosjanki.

Telegramy doniosły już o „broszurze“ Marji Cebrykowej, wystosowanej do cara i o jej aresztowaniu. Dziś możemy podać o tym fakcie dokładniejsze szczegóły.

Marja Cebrykowa, kobieta już podeszłego wieku (przeszło 50 lat licząca), znaną jest od dawna w literaturze rosyjskiej jako jedna z najzdolniejszych i najzasłużeńszych autorek na polu pedagogicznem i krytycznem. Najlepsze miesięczniki rosyjskie, jak „Wiestnik Europy“, „Otieczestwiennyja Zapiski“ itp. mieściły jej prace, między któremi wymienić należy świetne studja o Saint Beuvie, George Sandzie, o typach kobiecych w powieściach Spielhagena itp. W ostatnich latach żyła ona w Paryżu, skąd pisywała do dziennika *Nowosti*. W Paryżu też napisała swój list (a nie broszurę) do cara, lecz zamiast, zwyczajem rewolucjonistów, wysłać go w kopercie rekomendowanej, uznała za rzecz stosowną zawieść go osobiście do Petersburga i udzielić odpisów jego ministrom i innym ludziom, przez których też dostał się on do redakcji *Timesa*, a stąd do wiadomości całej Europy. Umieszczając poniżej tekst tego listu, pełnego godności i odwagi cywilnej, musimy wysoko podnieść moralną wartość tego iście obywatelskiego czynu p. Cebrykowej. Wartość jego polega nie tyle na napisaniu listu i na sformułowaniu w nim żądań konstytucyjnych, gdyż wszystko to, co pisze Cebrykowa, wypowiadanem i formułowanem było od dawna, w pismach Hercena, Dragomanowa i innych. Moralna wartość czynu Cebrykowej polega na śmiałem i otwartem wystąpieniu ze swymi poglądami, na podjęciu wszelkiej za nie odpowiedzialności wobec takiej groźnej potęgi, jak absolutyzm. Pani Cebrykowa, jak już wiemy z telegramu, została też aresztowaną w Petersburgu, być może, że czeka ją los Czernyszewskiego i tysięcy innych ofiar samowoli carskiej. Nie wątpimy jednak, że historja rozwoju Rosji zapisze ten czyn na swej karcie, a może nawet będzie on początkiem nowej ery, tak jak śmiały lecz rozpaczliwy czyn Zazuliczowej był początkiem śmiałej, lecz rozpaczliwej walki terorystycznej. Już to samo, że czyn Cebrykowej był płodem dojrzałego namysłu i poczucia obowiązku obywatelskiego, rokować się zdaje lepszą przyszłość tej walce, która się rozpocznie pod jego auspicjami.

„N. Panie! Ustawy mej ojczyzny karzą wolność mowy. Wszystko, co jest szlachetnego w Rosji, zniewolono do przyglądania się w milczeniu, jak wolność myśli ulega prześladowaniu ze strony samowolnej administracji. Jesteśmy świadkami moralnego i fizycznego zabójstwa młodzieży, obdzierania i knutowania narodu, który skazano na milczenie. Wolność wszakże jest konieczną potrzebą narodu i prędzej, czy później uderzy godzina, w której obywatele, wyczerpawszy swą cierpliwość, podniosą wreszcie głos i wówczas N. Panie będziesz musiał poczynić ustępstwa.

Są chwile w życiu jednostek, w których się wstydzą swego milczenia i wówczas rzucą wszystko na kartę, co posiadają drogiego, by powiedzieć dzierżącej najwyższą władzę osobie, która może kres położyć tak mnogim nieszczęściom i hańbie: Patrz, co się dzieje, co czynisz z wiedzą lub bezwiednie!

Carowie rosyjscy zmuszeni są to tylko widzieć i słyszeć, na co im pozwolą czynownicy. Ci tworzą grubą ścianę między carem a krajem rosyjskim, to jest tymi miljonami ludności, która nie zalicza się do kategorji urzędniczej. Okropny zgon Aleksandra II. rzucił cień ponury na Twoje wstąpienie na tron. Powiedziano Tobie, że przyczyną katastrofy były wolnomyślne teorje, wytworzone podczas ostatniego panowania pod wpływem reform rządowych i podszeptami skłoniono Cię do użycia środków, którymi spodziewano się zawrócić Rosję w posępną epokę Mikołaja. Straszą Cię widmem rewolucji, która obali monarchję, a przecież rewolucja w takim kraju jak nasz, w teraźniejszym czasie jest iluzją. Po katastrowie marcowej, carobójcy nawet nie marzyli o zwołaniu konstytuanty. Nieprzyjaciele caratu skończyli na rusztowaniu. Każdy słucha ślepo woli monarszej. I skutkiem jakiegoż to nieporozumienia niweczy rząd wszelkie ślady reform Aleksandra II.? Nie te reformy stworzyły terrorystów — lecz właśnie brak i niedostateczność tych reform.

Narzucają Tobie politykę Mikołaja, ponieważ takowa sprzyja autokracji ministrów i czynowników, którzy chcą mieć lud niemym i pozbawionym wolności, słowa i myśli. Władza psuje ludzi, a jeśli dla ludzi tego rodzaju, co zmarły hrabia Tołstoj, władza była narzędziem do szkodzenia i ociemniania Rosji, to taż sama władza w ręku szerszego ogółu urzędniczego, jest narzędziem ku zaspokojeniu niskich namiętności.

Te polegają na uciemiężaniu kraju, na gwałceniu ustaw i na rządzeniu według własnych zachcianek i humoru.

Władza w ręku tych urzędników służy im do popierania ich dwuznacznych interesów i sprawek.

Nie masz już żadnej kary za wymuszenia i nadużycia władzy urzędowej. Każdy gubernator jest despotą w swej gubernji, sprawnik w swym dystrykcie, stanowy w swym powiecie, uriadnik we wsi. Co ci mówię, najj. panie, nie jest bajką, jest czystą prawdą. Gdybyś na wzór bajecznego Kalifa mógł niewidzialny zwiedzić wsie i miasta, zobaczyłbyś ogrom nędzy. Widziałbyś, jak wojsko, z rozkazu gubernatorów, strzela do ludu i do robotników. Przekonałbyś się, że utrzymywany przez masy wojska, urzędników i szpiegów porządek, nie jest wcale porządkiem lecz raczej administracyjną anarchją. Biedniejszą szlachtę i mieszczaństwo rozgoryczyły świeże ukazy, wykluczające mniej zamożną młodzież z akademji i szkół wyższych. Wszystkie zarządzenia ministra oświaty zmierzają do tego, aby obniżyć poziom publiczne go wykształcenia w Rosji. Są one najlepszą bronią w ręku terrorystów. Najmniejsze dziecko spostrzeże różnicę między postępowaniem rządu, a zasadami ewangelji. W szkołach kształcą młodzież na szpiegów. Szpiegi snują się wśród gimnazjów. Nawet za rządów Mikołaja nie słychać było o podobnem zepsuciu zasad socjalnych“.

Ty, najj. panie i twoja rodzina omal sami nie padliście ofiarą prześladowania prasy. Od dawna już dzienniki ostrzegały o złym stanie linij kolejowych, o fatalnej gospodarce koncesjonarjuszów, którzy się wzbogacają nieprawnie. Wówczas to zmarły hr. Tołstoj w porozumieniu z ministrem komunikacji Possietem polecił skonfiskować broszurę, wyjaśniającą ohydne machinacje kolejowe. Rząd liczy się z wpływem prasy i płaci sute subwencje pismom, stojącym w jego usługach. Posługuje się nawet prowokacyjnymi ajentami, którzy za pieniądze rządowe redagują pisma rewolucyjne, przyjmuje z otwartemi rękoma zdradzających tajemnice prasy rewolucyjnej. Myli się jednak w ocenie doniosłości zeznań zdrajców. Te nie zdołają zastraszyć ludzi, działających w imię przekonania.

„Doświadczenia ostatniego rządu musiały przekonać Cię N. Panie, że polityka prześladowcza nie osiągnęła celu. Przyjdzie czas, w którym prześladowanie wolności myśli wyda się społeczeństwu snem złowrogim. Obawiam się jednak, że dzień ten zaświta wśród łuny pożarów i powodzi krwi. Cały wasz system popycha niezadowolonych w objęcia rewolucji. Zniewala nawet tych, którzy czują odrazę do mordów i gwałtów: za jedno nieostrożne słówko, za posiadanie podrzuconej broszury rewolucyjnej, młodzieniec prawie dziecko, staje się zbrodniarzem stanu. Rząd, który włada stu miljonami, lęka się dzieciaków. W Rosji idą ludzie na lat dwadzieścia za przestępstwo, które w Austro-Węgrzech karzą czternastodniowem więzieniem. Mam odrazę do rozlewu krwi. Jeżli się jednak widzi, że za rozlew krwi z jednej strony są do rozdania ordery i tytuły, z drugiej zaś sterczy szubienica — wówczas łatwo odgadnąć kierunek sympatji młodzieży. Obok drakońskich wyroków sądowych istnieje droga administracyjna, którą rząd się pozbywa tych przeciwników, przeciw którym nie ma dostatecznych dowodów winy. Oto w jaki sposób piszą się dekrety zesłania w Sybir: Jakkolwiek nie ma powodu do skazania N. N. jednakowoż wygania się do X.

Twierdzą, że tego rodzaju dekrety, zdobi podpis Waszej cesarskiej mości. Skazańcy polityczni są ofiarą dowolności urzędników. Sam nawet Tołstoj przeraził się ogromem rabunków i gwałtów w tej sferze. Każdy dozorca, każdy oficer wiodący konwój, może skazańców, kobiety i dzieci, rabować, bić, torturować. Skargi nie odnoszą żadnego skutku. A jednak wszystkie te terrorystyczne środki począwszy od wygnania administracyjnym porządkiem, a skończywszy na szubienicy, nie prowadzą do celu. Liczba politycznych przestępców wzrasta ciągle. Fantazja młodzieży przyzwyczaja się do wygnania i egzekucji, zaś przyczyna politycznych przestępstw tkwi bez przerwy w socjalnych stosunkach. Rząd broniący się zapomocą środków, które potępione być muszą ze stanowiska etycznego, poucza rewolucjonistów o jezuickiej zasadzie, że cel uświęca środki.

Polityka Mikołaja drogo kosztowała Rosję. Wojna krymska zniewoliła Twojego ojca do zmiany systemu rządów. Czyż potrzeba równie gorzkiej nauki, by Ci wyjaśnić opłakane stosunki chwili obecnej. Twe ocalenie zawisło od powrotu do reform ojcowskich. Wolność słowa, nietykalność osób, wolność zgromadzeń, jawny wymiar sprawiedliwości, ogólny przymus szkolny, poskromienie samowoli urzędniczej, zwołanie narodowego parlamentu — oto deska ratunku. Jedno słowo z Twych ust, a dokona się pokojowy przewrot w Rosji, który stanowić będzie świetną kartę w dziejach. Jesteś N. Panie najpotężniejszym władcą świata, ja jestem tylko atomem wśród miljonów istot, których los podobnie jak mój spoczywa w Twej dłoni. Mimo to sumienie, sprawiedliwość i obowiązek mój, jako Rosjanki, każą mi wyjawić, co mi leży na sercu i wypowiedzieć co miałam do powiedzenia.

Marja Cebrykowa.

Kronika.

Pomoc dla ludu. Z Krakowa donoszą: Uczennice i słuchaczki wyższ. Zakładu naukowego dla kobiet, przy muzeum techn. przemysłowem istniejącego,

K. K. ZEITUNGS-STEMPEL

chcąc przyczynić się chociażby drobniejszą pomocą dotkniętym klęską głodową i chcąc dać wyraz poczucia obowiązku ciążącego na wszystkich członkach społeczeństwa wzajemnego wspierania się, dźwigania się wspólnemi siłami i samozaradności zbiorowej, w chwilach klęsk i potrzeb krajowych, zawiązały komitet dla urządzenia odczytu w połowie na dochód głodem dotkniętych włościan, a w połowie na korzyść biblioteki i czytelni dla kobiet przy wyż. zakładzie naukowym. Do urzeczywistnienia tego przedsięwzięcia głównie przyczynił się p. Sewer (Maciejowski) ze współudziałem p. Romana Żelazowskiego. Po odczycie nastąpi deklamacja pani Wandy Siemaszkowej; zakończy wieczorek chór włościan z Bierzanowa. Inicjatorki, urządzające wieczorek, uprosiły do przewodniczenia w ich komitecie panią Juljuszową Kossakową.

Dla głodem dotkniętych uchwaliła Rada m. Przemyśla datek 500 zł., który przesłanym zostanie komitetowi ratunkowemu.

Wielki raut, który się odbędzie jak już donosiliśmy d. 25. bm. w salach ratuszowych na rzecz *nieurodzajem dotkniętych włościan* zapowiada się bardzo świetnie. Podczas rautu odbędą się w dwóch salach tj. w wielkiej sali ratuszowej i mniejszej sali recepcyjnej p. prezydenta miasta równocześnie koncerta, pod kierownictwem i ze współudziałem p. dyr. Marka. Współudział przyrzekły najcelniejsze siły artystyczne i amatorskie naszej stolicy mianowicie: Panie Grek-Stachowicz, Anna Boczkay, panny Hermina Patkiewicz, E. Kubicka, Switalska i zdwojony kwartet damski „Lutni“, dalej pp. Woleński, Jeromin, Sladek, Borkowski Teodor i chór Lutni a nareszcie dwie kapele, mianowicie Harmonii pod dyrekcją kapelmistrza Falla i wojskowa 30. pułku pod batutą p. Rolla. Dekoracją salonów i apartamentów, zajmie się p. dyr. Hochberger. Nie ma wątpliwości, że będzie to najwspanialsza zabawa tegorocznego postu połączona z najszlachetniejszym celem dobroczynności.

Pomoc obywatelska. W Prałkowicach pod Przemyślem wskutek pożaru przed kilkunastu dniami uległ zniszczeniu cały dobytek dotkniętych 5 gospodarzy, prócz nich pogorzało także kilku wyrobników, którym się nawet odzież popaliła. Właścicielka tego majątku, Henryka Drużbacka obdarzyła obdarzyła każdego z pogorzelców po 5 lub po 10 zł., ks. Adam Sapieha nadesłał kwotę 50 zł. na ręce wice marszałka, dra Czaykowskiego, który datek ten w miarę potrzeby rozdzielił, a oprócz tego, jak się dowiaduje *Gaz. Przem.* otrzmają biedacy jeszcze zapomogę z Wydziału powiat. i p. Mikołaj Drużbacki ma im przyjść w pomoc drzewem budulcowem.

W Sanoku odbędzie się 19. bm. w sali miejskiej koncert na dochód głodem dotkniętej ludności Galicji. Program wypełniają kompozycje Donizettego, Viottego, Mendelsohna, Ardittego, Grosmanna, Lysberga, oraz deklamacja pt. „Modlitwa unitów do Matki Boskiej Częstochowskiej.“

W Tow. kraj. bazaru obuwia odbyło się wczoraj popołudniu walne zgromadzenie członków, które dokonało wyborów do rady nadzorczej i delegacji stowarzyszenia.

Do rady nadzorczej zostali wybrani: Kawczyński, Jaroszczak, Merta, Didiuk, Skurski, Skalski, Naister, Bryś, Kostka, Bromund, Winnicki i Łuczański. Jako zastępcy pp. Szuller i Reich.

Prezesem rady nadzorczej został wybrany p. Ferdynand Winnicki, zastępcą p. Sabin Kawczyński. Sekretarzem p. Jaroszczak, zast. zekret. p. Bromund.

Do dyrekcji stowarzyszenia wybrani zostali pp. Warnicki, Spita i Korczyński. Na zastępców dyrektorów pp. Merta, Kostka i Drabik.

Korporacja mydlarzy, rzeźników i masarzy wybrała wczoraj przełożonym swoim p. Adolfa Podłowskiego, radnego miasta i właściciela realności, zastępcą p. Jarolima Wilhelma, do wydziału weszli: Kinstler Ant., Barszczewski Tomasz, Friedrich Edward, Schrenzel Berisch, Felt Wilh., Jarka Szym., Brolik Fr., Zajączkowski Józef, Kochmański Ferd., Lisiewicz Józef, Adamowski Tom., Luft Abrah.; jako zastępcy: Szewczuk Jan, Dobjas Piotr, Hozer Franc., Nawratyl Józef, Przybylski Karol, Pieniądz Ant.; do zgromadzenia towarzyszy: Underka Fr. (syn), Luft Abrah., Nitkiewicz Mich., Skrzyszewski Wojc.; do przełożeństwa kasy chorych: Brolik Jan, Hartel Majer; jako zastępca Krakowiecki Feliks.

Kronika brukowa. Nieznani sprawcy po rozbiciu kłódek u piwnicy i komórek w domu l. 12. ulica Kleparowska, zabrali wczorajszej nocy buraków i kartofli ogólnej wartości 10 zł., dwie piłki, siekierę i żelazną łopatę.

Onegdaj wydalił się z zakładu zmartwychwstańców 14-letni Wilhelm Cybański i więcej nie wrócił.

Szczepan Wasylków, parobek u szynkarza Apisdorfa, zamieszk. w Rynku l. 13, został za kradzież kilkunastu litrów wódki i rosolisów oddany do aresztu.

Służąca zostająca w służbie u rzeźnika Dmytra przy ul. Zielonej l. 26 uderzyła wczoraj w czasie kłótni parobka Teodora Hawryszkę i rozcięła mu nos. Hawryszkę oddano do szpitala.

Kuczebera Süssla Kögla aresztowano za granie w numera w przechodniej bramie przy pl. Krakowskim.

Ulotnił się Dymitr Duch, służący u p. P., zabrawszy mu prócz swej książki służbowej, złoty pierścionek wartości 8 zł. Nie ma co mówić, prawdziwy Duch.

Ćwiartkę cielęciny i inne podobne wiktuały skradł wczoraj niewiadomy sprawca po rozbiciu zamka, ze w Hotelu Podolskim.

Skradziono Szymonowi Feuersteinowi kelnerowi w kasynie oficerskiem kilkanaście par bielizny, które zabrał Jan Schulz i którego aresztowano.

Z przedmieścia otrzymaliśmy list następujący: „Łotrostwa dziejące się wśród białego dnia na ulicy Panieńskiej i Zamarstynowie dochodzą do ostateczności. Szajka jakichś łobuzów wyrywa książki dzieciom powracającym ze szkoły, a memu synowi, gimnazjaliście, chciano gwałtem w dzień biały zerwać odzienie. Kradzieże tu nieustanne. Złodzieje poodrywali nawet napisy ulic Panieńskiej i Tkackiej i numera domów.

Zgubiono wczoraj rano okulary w srebrnej oprawie w drodze od kościoła św. Mikołaja na ul. Zimorowicza. Rzetelny znalazca zechce zgubę złożyć w naszej administracji.

Walne zgromadzenie członków oddziału czarnohorskiego Towarz. Tatrzańskiego w Kołomyi odbędzie się 23. bm. o g. 6 w sali rady miejskiej, w razie zaś braku kompletu 20. kwietnia br. z dowolną liczbą członków

W Bochni rada miejska wybrała 15. bm. burmistrzem dr. Serafińskiego adwokata, wiceburmistrzem p. Żurowskiego, asesorem zaś dra Mais adwokata.

Burmistrzem w Drohobyczu został ną nowo wybrany p. Ochrymowicz Ksenofont, zastępcą jego Hersz Goldhammer, asesorami zaś dr. Popławski, dr. Fruchtman Jakób i Jan Batorowicz, fabrykant.

Udusiło się w Przemyślu, jak donosi tamtejsza *Gazeta*, na Wilczu dziecko dwóletnie pozostawione bez dozoru — w kufrze napełnionym ziemniakami. Biedactwo znudzone samotnością, gdyż rodzice wyszli do miasta, przystąpiło do kufra, którego wieko było podniesione do góry i zaczęło się bawić ziemniakami. — Wieko spadło i ścisnęło głowę dziecka między krawędziami tak, że maleństwo usiłując ratować się poniosło śmierć przez uduszenie.

Samobójstwo. Gefreiter 45 pp. w Przemyślu Józef Falencki odebrał sobie życie wystrzałem z karabina 13, bm. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powodem rozpaczliwego kroku było przewinienie służbowe, za które Falenckiego przeznaczono do raportu i obawa przed karą.

Z ochoty. Czytamy w *Gazecie Przemyskiej*: Leśny p. Drużbackiego P. Woźniak i piekarz Majewski zabawiali się w karczmie przy siwusze. Wychyliwszy sporo kieliszków ruszyli ku lasowi lipowickiemu. Leśny wchodząc w las odwiódł kurki u dubeltówki. W lesie na świeżem powietrzu rozmarzyło Majewskiego i chcąc zażartować sobie z leśnego zapytał go „czy jako strzelec zawodowy trafi w czapkę rzuconą w górę“. — „O wielka sztuka“ — odpowiedział leśny. „Strylaj!“ zawołał Majewski i podrzucił czapkę. Były to jego ostatnie słowa. Leśny chwycił za strzelbę i zapomniawszy, że kurki u niej odwiedzione, położył palec na cyngiel, wystrzelił i powalił trupem stojącego tuż przed nim nieszczęliwego Majewskiego.

Proces wadowicki. Obrońcy zasądzonych: Klausnera, Neumanna, Herza, Löwenberga, Landerera i Iwanickiego wnieśli do Izby radnej podanie o uwolnienie uwięzionych za kaucją aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd kasacyjny w Wiedniu.

Z poczty. Z dniem 16. bm. otwartą została w miejscowości Zagórz filja urzędu pocztowego w Zagórzu na dworcu kolei żelaznej.

Zmarli: Ks. Wojciech Kozłowski, kanonik kolegjaty kruświckiej, jubilat, żołnierz i kapelan wojsk polskich z r. 1830/1, ozdobiony krzyżem „Virtuti militari“, zmarł w 88 r. życia w Wielkim Sławsku pod Kruszwicą w Poznańskiem.

Pomnik Krzysztofa Kolumba stanie niebawem w Washingtonie, na Kapitolu. Koszta jego ponoszą Stany Zjednoczone, przeznaczając na ten cel z funduszów państwowych 75.000 dolarów.

Zuchwała kradzież popełnioną została w brukselskiem muzeum starożytności. Złoczyńcy straszne spustoszenia poczynili w cennych zbiorach monet.

„Pracy“ dwutyg. pośw. sprawom robotni[illegible] wyszedł nr. 3. i zawiera następ. artykuły: a) 1. [illegible] w świetle stosunków galicyjskich (dalszy ciąg [illegible] napisanego przez J. Czecha artykułu w numerze [illegible] przednim), który wykazuje obecny stan dążeń [illegible] tniczych w Europie, zabiegi cesarza niemieckiego [illegible] rozwiązania kwestji społecznej, potrzeby robotników [illegible] licyjskich ekonomiczne i polityczne itd. b) 1. M[illegible] Rumunji (koresp. *Pracy.*) Z artykułu tego dowi[illegible] my się pomiędzy innemi, że wspomniany powyżej [illegible] wstępny 1. numeru wywarł wielkie wrażenie na [illegible] robotnicze w Rumunji, podało go bowiem w [illegible] czeniu czasop. *Lupta* (walka) licząca 10 000 nr. [illegible] kładu itp. c) 20. lutego 1890 w Prusiech (wy[illegible] itd. Numer ten przedstawia się bardzo dobrze i o[illegible] wo — wyszedł dwa tygodnie po ukazaniu się po[illegible] dniego i do tego cały arkusz!

Przeniesienie zakładu stadniny rządo[illegible] Czytamy w *Gaz. Polskiej:* Rząd zamierza prze[illegible] zakład stadniny z Radowiec, a podobno nawet [illegible] wicie usunąć go z Bukowiny. Ponieważ urzeczywis[illegible] nie tego zamiaru wpłynęłoby niemało na pogors[illegible] stosunków ekonomicznych kraju, przeto na wtork[illegible] posiedzeniu czerniowieckiej Rady miejskiej r. Wa[illegible] proponował, ażeby reprezentacja gminna wystos[illegible] petycję do Izby handlowej i wezwała posłów [illegible] Czerniowiec, w Radzie państwa zasiadających, iżby [illegible] rali się odwieść rząd od powyższego zamiaru i d[illegible] do pozostawienia nadal stadniny rządowej w Ra[illegible] cach. Wniosek ten Rada przyjęła z poprawką r[illegible] bla, ażeby nietylko posłów z Czerniowiec, ale w[illegible] wszystkich posłów z Bukowiny, wezwać do dzi[illegible] w tym kierunku.

Miljonowy spadek. W Bawarji znajduje [illegible] spadek wakujący, stanowiący ogromną fortunę. Do[illegible] damia o tem adwokat w mieście Landau, p. Bro[illegible] Spadek wynosi 860.000 marek w gotowiźnie i w [illegible] brach ziemskich wartości 524.000 marek. Majątek [illegible] zostawił Konrad Szwartz, zmarły r. 1873 we [illegible] Ilbesheim pod Landau w królestwie bawarskiem, [illegible] zapisał całe swe mienie Janowi Eblowi, budowni[illegible] zamieszkałemu w Warszawie. Ponieważ Ebel n[illegible] stał odnaleziony, przeto dziś po 17 latach posi[illegible] się jego prawni spadkobiercy i mogący pretendo[illegible] krocie, jakie zostawił Konrad Szwartz, który po[illegible] mieszkał w Warszawie.

Oksfordzki uniwersytet wezwał p. Kon[illegible] skiego, b. profesora moskiewskiego uniwersytetu [illegible] wykładu prawodawstw słowiańskich.

Pozn. Tow. Czytelń ludowych założyło w [illegible] 1889 npwych czytelń 66, a miało dochodu 24 [illegible] mark. Książek rozpowszechniło 21.929.

Praca więźniów. W więzieniu kaliskiem w Kr[illegible] lestwie ma być wprowadzony wyrób koronek papi[illegible] wych, używanych do ciast w cukierniach, a dotąd sp[illegible] wadzanych przeważnie z zagranicy.

Regulacja rzek — za kordonem. Z Peter[illegible] burga donoszą 12. bm. urzędownie: Skarb wyasygn[illegible] wał do rozporządzenia ministra komunikacji na [illegible] 1890 sumę rs. 75.000 na uregulowanie koryta Pr[illegible] peci pomiędzy Czarnobylem i Ujściem, rs. 100.0[illegible] na regulację Dniestru i rs. 150.000 na uregu[illegible] wanie brzegów Wisły wzdłuż granicy austrjacko[illegible] pod Warszawą.

W Chinach. Przy budowie kolei w Changai [illegible] Chinach, zatrudniony jest warszawianin, inżynier S[illegible] Koralewicz.

Zapis. Zmarły w Warszawie Ignacy Danilow[illegible] testamentem, sporządzonym w r. 1888, zapisał [illegible] 1000 na wsparcie dla niezamożnych studentów [illegible] wersytetu warszawskiego.

Z Torunia donoszą: Zbrojownię po śp. [illegible] gmuncie Działowskim, dziedzicu Mgowa, nabył od sp[illegible] kobierców pewien Anglik za 60.000 m. Okazy pols[illegible] tego zbioru pozostają w kraju.

Nowe Monako. W Taugerze, w Algerji ma [illegible] wstać nowy dom gry, drugie Monako. Gra jest u [illegible] zułmanów zabronioną koranem i sułtan marokań[illegible] sprzeciwiłby się temu z pewnością. Niestety, cudzoziem[illegible] w Marokko podlegają władzy konsularnej i mogą wsz[illegible] tek tego nie liczyć się wcale z koranem. Właściciel [illegible] przepięknie nad morzem położonej restauracji i pro[illegible] siębiorca domu gry, poddany amerykański, udał się [illegible] pozwolenie do jeneralnego konsula amerykańskiego, [illegible] ten nie może odmówić, ustawodawstwo amerykańskie [illegible] bowiem nie zakazuje gry hazardowej. Właściciel domu [illegible] gry nie potrzebuje nawet żadnego opłacać podatku w[illegible] dzom marokańskim. To samo dotyczy także przedsi[illegible] biorstw wyścigowych, którym się oddaje ten sam p[illegible] mysłowy amerykanin. Nowe Monte Carlo będzie mi[illegible] powodzenie; w Taugerze bowiem mieszka przeszło [illegible] zamożnych rodzin angielskich, a na zimę przybywa [illegible] tamdotąd wielka ilość turystów. Przyczynia się do tego [illegible]

klimat i położenie Taugeru, który pod tym względem daleko jest piękniejszym aniżeli Monte Carlo.

Kolonizacja Meksyku. Don Louis Hueller, Vanderbilt meksykański, wyjechał do Niemiec, celem perraktowania z rządem niemieckim i rozmaitymi wielkimi syndykatami o oddanie Niemcom wielkich obszarów w meksykańskiem państwie Chihuahua na kolonizację. Państwo Chihuahua jest krajem górzystym, ma 273.000 kw. km. i 181.000 mieszkańców, przeważnie Indjan, którzy się trudnią górnictwem, rolnictwem i hodowlą bydła. Niedaleko stolicy Chihuahua znajdują się miny srebrne. Świętej Eulalji zdaje się jednak, że Niemcy nie zechcą przystać na propozycje Huellera, gdyby bowiem kolonizacja w tem państwie przedstawiała jakie korzyści, to znaleźliby się przedewszystkiem przedsiębiorcy amerykańcy, którzyby kraj ten wzięli w arendę.

Z Ameryki. Przed kilku dniami przejechała przez Warszawę rodzina Gorzelskich, złożona z rodziców oraz dwojga dorosłych dzieci. Gorzelscy przed 10 laty opuścili Siedlce, szukając poprawienia losu w stanach Ameryki północnej. Uzbierawszy pewien fundusz pracą rąk własnych, G. następnie stracił wszystko na niefortunnych przedsiębiorstwach i w końcu znalazł się wraz z familią w nader krytycznym położeniu. Wychodźca postanowił tedy powrócić do kraju, czego dopiął dzięki p. Helenie Modrzejewskiej, która potrzebny fundusz zebrała pomiędzy zamieszkałymi w Nowym Jorku ziomkami. Obecnie Gorzelscy podążyli do krewnych, zamieszkałych w Łosicach, w gub. siedleckiej.

Nie dała się. W sali rozpraw sędziego miejskiego Bradwella w Chicago odegrała się w tych dniach ciekawa scena. Na ławie obrońców siadła pomiędzy adwokatami jakaś nadobna dama i zaczęła przez szkiełka na nosie wyzywająco spoglądać na zaczerwienionych turystów. Żaden z nich nie śmiał zwrócić uwagi pięknej kobiecie, że siedzi na niewłaściwem miejscu.

Wreszcie znalazł się jeden odważny, który poszedł do sługi sądowego i kazał mu powiedzieć młodej damie, ażeby sobie poszukała innego punktu obserwacyjnego. Na odpowiednią uwagę sługi nadobna odwróciła się do niego tyłem. Poruszyło to do tego stopnia drażliwego sługusa, że schwycił kobietę za ramię, aby ją wyprowadzić z sali. Atoli zaledwie się jej dotknął, gdy piękna Miss zdjęła jednym eleganckim ruchem kalosze z nóg i zaczęła porządnie głaskać po buzi zapalonego sługę. Wszczęła się bójka i potrzeba było interwencji adwokatów, sędziego itd., ażeby uśmierzyć szalejącą burzę. Po tem intermezzo, nadobna Miss ochłonąwszy nieco oświadczyła zdumionym adwokatom, że ma prawo zasiadać na ich ławie, gdyż jest sama adwokatką, nazywa się mis Kate Kane i została powołaną przez jedną z stron jako obrońca.

Nastąpiły przeprosiny, sędzia musiał skazać gorliwego sługę na 5 dolarów grzywny, a mis Kate zajęła tryumfując swe miejsce. Miss Kate Kane jest zresztą tą samą, która broniąc w pewnej sprawie, wylała na sędziego w Milwaukee szklankę zimnej wody, ponieważ wyrok, wydany przez niego, nie był po jej myśli.

Trzeźwi seminarzyści. Pisma warszawskie zamieszczają następujący telegram: „Petersburg 14. marca. (Tel. Aj. półn.). *Now. wr.* donasi, że dwunastu studentów tutejszej prawosławnej Akademji duchownej dobrowolnie uczyniło śluby bezwarunkowej wstrzemięźliwości od napojów wyskokowych, przez co dano początek towarzystwu trzeźwości w Akademji.“ W pięknem świetle przedstawiać się musi trzeźwość całej owej akademji duchowej!

Otwartość kasjera. Kasjer towarzystwa kredytowego miejskiego w Moskwie, Anitow, oświadczył, iż w ciągu 24 lat służby zrobił deficytu rs. 51.000, który w czasie rewizyj uzupełniał sumami, powierzonemi mu przez osoby prywatne. Po sprawdzeniu ksiąg, wszystkie dokumenta znaleziono w porządku, w gotowiźnie zaś brakowało rs. 54.410. Anitow został aresztowany.

Bilety na raut u prezydenta miasta, 25. marca urządzić się mający ku pomnożeniu funduszu dla włościan głodujących można dostać w Administracji „Kurjera Lwowskiego“ po 1 złr.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dziś „Złote góry“ Przybylskiego. „Giocondę“ Ponchiellego zapowiadają na czwartek.

P. Pechier, liryczny tenor opery wiedeńskiej, lwowianin, wystąpi w tym miesiącu z koncertem.

Wł. Mierzwiński wystąpi z drugim i ostatnim koncertem we Lwowie dnia 10. kwietnia.

(ms.) **Koncert** pożegnalny panny Klementyny Czosnowskiej i pana Hugona Felixa zgromadził wczoraj w sali „Sokoła“ bardzo liczną publiczność. Panna Czosnowska, której prawdziwie piękny spiew zyskał we Lwowie tak zasłużone uznanie, była wczoraj przedmiotem formalnych owacji ze strony publiczności. Wieniec laurowy, oklaski i wywoływania, oto obraz wczorajszego koncertu. Sympatyczna artystka obok pięknie odspiewanych kilka piosenek, wykonała koncertowo piękny „Romans koteczek“ Feliksa. Na zakończenie wygłosiła artystka okolicznościowy wiersz pożegnalny dla Lwowian i wywołała nim burzę oklasków.

Niemniej sympatycznego przyjęcia doznał wczoraj utalentowany kompozytor p. Hugo Felix. Otwarcie jednak wyznamy, że wyżej cenimy talent kompozytorski p. Felixa niż wykonawczy. P. Felix jest na estradzie zbyt nerwowy by z spokojem opanować instrument. Resztę koncertu wypełnili pp. Sladek, Wolfsthal, Fontana i Sienkiewicz.

Konkurs na hymn narodowy rozstrzygnięty został w Rio Janerio. Rzeczpospolita brazylijska, pragnąc mieć republikański hymn narodowy, ogłosiła ów konkurs, a rozstrzygnęła go publiczność przepełniająca salę teatru „Lirico“. Wykonano cztery konkursowe utwory i najgorętszy, entuzjastyczny poklask zdobył hymn młodego kompozytora Leopolda Miguez.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Kraków 17. marca. Komitet mickiewiczowski uchwalił *zwłoki Adama* sprowadzić na Wawel w pierwszej połowie lipca br.

Wiedeń 17. marca. Na wczorajszem posiedzeniu klubu polskiego poseł ks. Swieży postawił wniosek zmiany ordynacji wyborczej do Rady państwa na Szląsku, a mianowicie ażeby miasta Bielsk i Cieszyn z przeważającą ludnością niemiecką stanowiły jeden okręg wyborczy, miasta zaś: Strumień, Skoczów, Jabłonków, Frydek, Frysztat, Bogumin, Bielowiec, Witków z polską ludnością drugi. Przy teraźniejszym podziale Bielsk i Cieszyn majoryzowane są w porówaniu z innemi miastami. Okręg zaś wiejski powinien być tak urządzony, aby kandydat czeski mógł być wybrany, lub żeby księstwo cieszyńskie podzielić na dwa okręgi wyborcze.

Koło polskie przyrzekło popierać ten wniosek (bodaj tak!)

Na wniosek Niemczynowskiego uchwalono rezolucję, aby wszystkie rządowe zakłady w Galicji swoje potrzeby pokrywały u rzemieślników galicyjskich.

Cieński zdał sprawę ze swej misji u Gautscha w sprawie gimnazjum buczackiego. Minister obiecał przychylnie sprawę załatwić, jeżeli dotyczące rokowania z Bazyljanami się ukończą. (Niechaj rząd rozwinie taką samą energję z pospiechem, gdy szło o sprowadzenie jezuitów do bazyljańskich klasztorów. Red.)

Karol Lewakowski przedstawił petycję lwowkiej Izby adwokackiej o utworzenie we Lwowie samodzielnej kasy depozytowej, która dotąd połączona z urzędem podatkowym przeciążona jest pracą i doznaje braku sił urzędowych. Lewakowski wykazał, że rząd ze sądownictwa czerpie czysty dochód 30 miljonów, a żałuje na przyzwoite dotacje takich zakładów. Depozytowy urząd we Lwowie obsługuje 8 urzędników podatkowych, podczas gdy w Wiedniu istnieje urząd osobny z 56 urzędnikami. Koło polskie postanowiło odpowiednią rezolucję przy budżecie.

Ponieważ Rosenstock zaremonstrował przeciwko uchwale o przeniesienie Izby handlowej z Brodów do Tarnopola, przeto postanowiono nie popierać tej sprawy na razie (ładna zgoda i łączność z uchwałami Sejmu!). Tylko Rutowski poruszył myśl pomnożenia liczby Izb.

Praga 17. marca. W Rudnicach starosta zabronił zgromadzenia wyborców, na którem poseł młodoczeski Spindler zamierzał omawiać ugodę Czechów z Niemcami.

Rektorat wszechnicy czeskiej wydał odezwę do studentów, grożąc relegacją wszystkim, jeżeli będą robić awantury.

Budapeszt 17. marca. Wczorajszy Dziennik urzędowy ogłosił dymisję Tiszy z gorącem podziękówaniem cesarza za służby, tudzież nominację Szaparego ministrem. W południe pożegnał się Tisza z urzędnikami. Nowy gabinet przedstawi się dziś parlamentowi.

Zmarły Andrassy utworzył dla obu synów oddzielne majoraty.

Nadesłane.

Powiększenia fotograficzne
z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości**, wykonuje *bez zatraty podobieństwa*
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Dr. Teofil Stachiewicz
lekarz specjalny do chorób:
płuc, gardła i nosa
ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

4% Obligacje propinacyjne
jakoteż
4½% węg. państwowe Obligacje
kolejowe
sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami
Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie
Sokal i Lilien
Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie i bez doliczenia prowizji.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny

Szczotki
do wszelkich możliwych użytków
nadzwyczaj mocno i z najlepszego sporządzone materjału — mianowicie:
Szczotki do czyszczenia sukien i posadzek, do mycia podłóg, do zamiatania na drążek i ręczne, do bielenia, do czyszczenia koni, ryżowe i szczecinowe, do mycia beczek, kadzi, do mycia flaszek, szklanek, naczyń kuchennych, do czyszczenia kominów i cylindrów, *szczotki* do przedpokoi itp. itp. — poleca

Józef Hanke
Lwów Rynek l. 38. we własnym domu
pod „Czarnym Psem".

M. JONASZ
Dom bankowy we Lwowie
ulica Jagiellońska 3.
ma na sprzedaż
Koniczynę najprzedniejszego gatunku
Próbki i wysełka na żądanie.

Biuro miastowe
c. k. uprzywil. kolei Karola Ludwika
we Lwowie, (Hotel George).
Sprzedaż biletów podróżnych bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróżnych, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróżne. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.
Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

Magazyn specjalno-galanteryjny
pod firmą
KÉSMARKY & ILLÉS
MAGASIN AU BON MARCHE
we Lwowie
róg placu Marjackiego i ulicy Teatralnej — dom Kapituły.
SKŁADY:

W Budapeszcie	W Wiedniu	W Budapeszcie
Kerperski Grand Bazar i Magazyn arykułów do podróży ulica Kérepeser.	Mollardgasse 12a	Magazyny specjalno-galanteryjn. ulica Hatvańska 9. ulica Hatvańska 10. I. piętro.
	W Karlsbadzie Mühlbadgasse.	

Wielki wybór Biżuterji damskiej i męskiej jako to: Broszek, kolczyków, Branzoletek, szpinek, szpilek, łańcuszków, tak z prawdziwych korali, ametystów, granatów w oprawie srebrnej i złoconej, jak również biżuterji z prawdziwego srebra złoconego, następnie imitacji brylantów, imitacji złotych rzeczy, z bronzu, czarnego żetu i t. p.
Wielki wybór krawatek męskich tak czarnych jako też w kolorach jasnych i ciemnych w rozmaitych gatunkach i fasonach od 40 ct. do zł. 3.
Laski spacerowe i do konnej jazdy.
Wielki wybór towarów galanteryjnych, perfumerji, przyborów toaletowych i do podróży, wyrobów ze skóry, drzewa, pluszu, majoliki i szkła.
Ceny stałe i nadzwyczaj umiarkowane.
Cenniki na żądanie franko.

4% Obligacje propinacyjne gal.
4% Oligacje węgierskie indemniz.
poleca do lokowania kapitałów
jako pierwszorzędne papiery wartościowe
poniżej kursu dziennego
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja". Prenumerata roczna na prowincji złr. 1·80.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite
po 1½ centa od wyrazu.

NA POST: Śledzie marynowane zawijane bałtyckie, pocztowe, holenderskie do marynowania, wędzone Bydlinki, Szprotki, marynaty z Łososia, Pstrąga, Węgorza, Szczupaka, Sardynki francuskie po 25, 32, 40, 45 ct. Kawior astrachański, Łosoś wędzony, Tuńczyk, Raki morskie, wyborne masło deserowe i wyśmienita Bryndza Liptawska, oraz Sery w kilkunastu gatunkach, poleca handel Stanisława Wojciechowskiego Chorążczyzna.

„Hotel Garni" pod **„TRZEMA KORONAMI"** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, eleganckie urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.
Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Na święta, poleca handel produktów wiejskich **Stanisławy Pesel** Halicka 15, wyborne **masło**, ceny najniższe. 2399

Cukier lipnicki najlepszy w głowach kilo 35 cent., częściowo 36 cent., kostki i mączka 38 cent. **Smalec** peszteński bezwonny pół kilo 36 ct., szynka codziennie świeża pół kilo 80 ct., mięszanina 60 ct., poleca handel ***Henryka Mayera*** róg ulicy Łyczakowskiej.

Kasjerka za kaucją 300 złr. w średnim wieku miłej powierzchowności znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia do centralnego Biura Posad Jana Litwińskiego, Lwów ulica Boimów l. 4.

Apteka w Ropczycach poszukuje zastępcę na krótki czas. 2401

Nowo przybyły **stroiciel fortepianów** poleca się usługom Sz. P. T. Publiczności ***Julian Cudziewicz,*** gmach teatralny l. 23. III piętro l. 61. 2377

A. Rossignon i W. Zukiewicz róg ul. Zyblikiewicza i św. Mikołaja polecają: Piwo Butelkowe, Marcowe Lilienfelda ½ litr. flaszka 8 ct., Pilsner z browaru Mieszczańskiego oryginalne ½ litr. flaszka 17 ct. Kaucja za flaszki 2 ct. Dostawa piwa do domu bezpłatna. 2407

Notarjusz w Rożniatowie poszukuje kandydata. 2417

Bardzo tanio. Fortepian mało używany. 10 maszyn w bardzo dobrym stanie, używanych. Feliks Buszek, bazar amerykański, róg Teatralnej i Ormiańskiej. 2392

Egzaminowana Freblanka posiadająca język francuski, przedmioty szkolne, z wykładowym językiem polskim, poszukuje miejsca jako nauczycielka młodszych dzieci od dnia 1go kwietnia. Bliższa wiadomość w Zakładzie freblowskim, plac Strzelecki liczba 6.

Wina Dalmatyńskie i Schiller litr 40 ct. Garfunkel Wałowa 9.

Oświadczam że żadnych zgłoszeń w kwestji pożyczki 2000 złr. nie przyjmowałem, ani przyjmuję, a w drobnych ogłoszeniach w Nr. 72 i 73 „Kurjera lwowskiego" nadużył p. Jan Litwiński, właściciel kantoru sług ul. Boimów 4, mego nazwiska. Dr. Stan. Hahn adwokat.

Realność do sprzedania Gancarska 14. 2412

Do sprzedania kartki zastawnicze na złote brylantowe klejnoty, szafa, stół jadalny, ładne pierścionki, srebrna cukiernica, antyczne filiżanki, obrazy. Rynek 4. podwórze oficyna drugie piętro. 2438

Od kobiety niezależnej poszukuje się pożyczki 2000 zł. pod bardzo korzystnymi warunkami. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Jan Litwiński Lwów Boimów 4.

Chusteczki webowe do nosa, tuzin od 2 złr. 80 ct i wyżej, poleca „Towarzystwo krajowe dla wyrobów tkackich we Lwowie", ulica Akademicka l. 2. 2368

Pracownia sukien damskich Erazminy Gizickiej i szkoła kroju francuskiego przeniesiona została z ulicy Chorążczyzny na ulicę Krakowską l. 8, **vis a vis złotej gruszki.** Dziękuję za łaskawe względy i proszę o nadal, z szacunkiem Erazmina Gizicka 2445

Realność wiejską, składającą się z 60 morgów gruntu z dobremi budynkami jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość udziela p. Mieczysław Janiszewski w Dzurkowie poczta Obertyn. 2441

Bardzo ważne! Specyalny zakład odnawiania, czyszczenia i przerabiania ubiorów męskich, również przyjmuje zamówienia na suknie nowe plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ulicy Piekarskiej. Struszkiewicz. 2443

Już nadszedł nowy transport doskonałych cyter po 6 zł. które się sprzedają tylko razem z Mańkowskiego szkołą na cytrę do samodzielnej nauki (bez nauczyciela) za zł. 3, razem zł. 9. Handel Stanisł. Köhlera Batorego 28. Lwów.

Bilety wizytowe. Papiery wszelkiego rodzaju, **przybory szkolne**, poleca po niskich cenach. Skład papieru, **F. Niżałowskiego Lwów Hotel Żorża.** Wszelkie zamówienia z prowincji odwrotną pocztą 2143

Fortepian Schweighofera do wypożyczenia przy ul. Zyblikiewicza 39. 2447

Fortepiany, pianina, cytry, przybory najtaniej sprzedaje, pożycza, mienia, kupuje **Kalinowski**, Żulińskiego 6. Spis jego kompozycyj cytrowych gratis **Najlepsza polska szkoła cytry 3.90 ct.** 2446

Na sprzedaż. Powóz pół kryty z fabryki wiedeńskiej Schustala, Tarantas na jednego konia — Siano z białą koniczyną ze wsi Domażyr na sążnie i na cetnary. Zgłoszenia u stróża Batorego 9. 2448

Realność za rogatką **Zamarstynowską** l. 251, składająca się z 5 pokoji i kuchni, stajni, wozowni itd. z ogrodem, z wolnej ręki do sprzedania. 2449

Praktykant z dobrego domu jest potrzebny. A. Solecki krawiec Akademicka 8. 2450

Kartofle Richter Impermator do sadzenia, sprzedaje 100 kgl. po 5 zł. Jakub Hubina, Harejec poczta Nawarja stacja Glinna Nawarja. 2429

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6 5, 4 pokoje od 1. maja, **3 pokoje** od 1. kwietnia przy ulicy Brajerowskiej. **Pokoik** kawalerski: **Pokój z kuchnią. Magazyn. Strych** na zboże **zaraz** wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, w godzinach od 9—1 i 3—6. 2138

4 pokoje, Zygmuntowska 17. 2347

W domu narożnym ulica Kopernika l. 21 obok poczty jest do wynajęcia od 15 maja w parterze siedm pokoi, dwie kuchnie pojedynczo lub razem na sklepy, restaurację itd. Wiadomość właścicielki tamże. 2373

Pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem poszukuje się. Zgłoszenia pod K. J. w adm

4 pokoje Teatyńska 11.

3 pokoje, przedpokój i kuchnia zaraz do wynajęcia; ulica św. Mikołaja 15 2413

Cukiernia l. 19, ul. Pańska.

3 pokoje z przynależytściami Koralnicka 8. 2431

4 pokoje, przedpokój. kuchnia etc. frontem na plac Halicki, pl. Marjacki i ulicę Wałową, w domu pod l. 2 przy ul. Wałowej na III. piętrze zaraz do wynajęcia. 2442

Pokój z przedpokojem umeblowany za 9 zł. Żulińskiego 11.

Hegary szklanne i metal... kompletne jak... nież składowe c...
poleca jedyny główny s... wszelkich przyborów chirur...
Rudolfa Krimmer
we Lwowie
hotel Francuski.

W dawnym gmachu pocztow... Sykstuska l. 23. są do wyn... od 1go kwietnia b. r. trzy w... mieszkania: na 1 piętrze 7 p... wielki salon, kuchnia i przynal... ści; na 2 piętrze 6 pokoi, gr... kuchnia i przynależności; na 3... trze 7 pokoi, wielki salon, ku... i przynależności. Pomieszkania... urządzone z wszelkim komfortem... Bliższa wiadomość w kancelary... downiczej Sykstuska 23.— Tam... wynajęcia jeden wielki i dwa... sze magazyny, stajnia i wozow... 2433

Dla Panów Restauratorów właścicieli kawiarni
RĄCZKI do dzienników (Zeitungshalter)
KREDA do tablic i kijów bilardowych
SKÓRKI do kijów
KIT do naklejania skórek
PŁÓTNO zielone do sklejania sukna
WYKŁÓWACZE
SZCZOTKI do bilardów
Cerata na stoły
GĄBKI KORKI
MASZYNKI do korkowania
SMÓŁKA do butelek
KAPSLE do flaszek i maszyn do kapslowania — poleca
ALOJZY HÜBNER
Lwów, ulica Karola Ludwika
Telefonu Nr. 231.

KSIĘGARNIA POLSKA
we Lwowie, plac Halicki
poleca swoje wydawnictwa
Rodoć M. „Satyry obyczajowe"
Serja I. i II. po...
— Serja III. (najnowsza)
— Piosnki i gawendy satyrystyczne 4 zeszyty po...
Przesyłka pocztowa każdego zeszytu kosztuje 15 ct.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne
ulica Kopernika l. 3, ulica Halicka l. 25, róg Wałowa
Kraków Sukiennice, l. ...
Czerniowce Rynek l. ...
Woda liliowa
od najdawniejszych lat jest... doskonalszym środkiem do... piększenia twarzy, wywiera... tki prawdziwie zadziwiające... gładza naskórek i zmarszczki... przezco płeć staje się nader... czaj białą i delikatną, usuwa... plamy wątrobiane, **żółtoty**... **twarzy** i **ostudy**, skórze... daje kolor młodości i świeżości...
Cena 1 złr. 50 centów.
Białe i piękne ręce
Najbardziej czerwone i opuchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu
Kremem roślinym
Cena 80 centów.
Gliceryna toaletowa do twarzy
preparowana z kwiatami konwaljowemi, używa się do zachowania gładkości i miękkości skóry, oraz przed pudrowaniem jeżeli pudr do twarzy nie przylega — flakon po centów 15, 30, 50 i 1 złr.

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** Z Drukarni Jana Mittiga i Sp. ul. Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 17...